



TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

4 sierpnia 2013 r.

XVIII niedziela zwykła

nr 31/2013 (89)

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

«Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia».

Łk 12,15

Przesłanie dzisiejszej Ewangelii nie jest skierowane wyłącznie do takich bogaczy, którzy muszą powiększać swoje spichlerze. To byłoby stosunkowo proste, a większość z nas ze spokojem by się usprawiedliwiła – mnie to nie dotyczy. O nie! Ostrzeżenie Jezusa o niebezpieczeństwie bogactw jest skierowane do każdego.

Jezus nie wyrokuje czy bogactwo jest dobre, czy złe. Pokazuje natomiast, że nieroztropne gonienie za dobrami materialnymi ogłupia człowieka i zasłania mu jego rzeczywisty cel, jakim jest zbawienie. Bóg po to udziela ludziom dóbr, aby z miłością dzielili je ze swoimi bliźnimi. Nigdzie w Ewangeliach nie ma jakiejś skali oceniającej od jakiej ilości dóbr, od jakiej wielkości bogactwa powinniśmy dzielić się z innymi. Dlatego ostrzeżenie przed nierozsądnym bogaceniem się jest skierowane do nas wszystkich.

Pokusa pogoni za wygodnym życiem, dbania

tylko o sobie dopada ludzi na każdym stopniu za-
możności i na każdym stopniu niedostatku. Niestety dość mocno zauważalne jest to, że bogatym twardnieje sumienie.

Są też i tacy biedni, którzy w głupim poddaniu się potrzebie posiadania, przepuszczają pieniądze na kupno samochodów, zestawów kina domowego, innych modnych sprzętów, a później brakuje im na remont mieszkania, na zakup podręczników dla dzieci, na węgiel.

Niebezpieczeństwo bogactw dotyka zarówno bogatych jak i biednych. Każdy z nas jest wezwany do realizacji miłości bliźniego, w postaci ofiarności na rzecz innych. Tylko taka postawa czyni nas naprawdę bogatymi.

Zastanówmy się nad tym jak sami realizujemy przykazanie miłości bliźniego. Jak dzielimy się dobrami, których udzielił nam Bóg. Czy myślimy o biedniejszych od siebie? Czy im pomagamy? Czy bierzemy udział w akcjach charytatywnych, dzielimy się starymi ubraniami, żywnością? Czy wreszcie dajemy swój czas na pomoc innym? A może powinniśmy coś zmienić w moim życiu i stać się bardziej ofiarnymi?

SIERPIEŃ MIESIĄCEM BEZ ALKOHOLU

Wkroczyliśmy w miesiąc sierpień. Troska o trzeźwość, jest troską o życie. Nadużywanie alkoholu jest w naszym kraju (ale nie tylko) jednym z głównych czynników utraty zdrowia i życia. Jest przyczyną wielu śmiertelnych wypadków.

Nieroztropne i bez troskie używanie alkoholu uniemożliwia pełne wzrastanie duchowe człowieka. Jest przyczyną wielu grzechów i przeszkodą w zjednoczeniu z Bogiem. Badania donoszą, że ok. 16% naszego społeczeństwa ma mniejszy lub większy problem z kontrolowaniem ilości spożywanego alkoholu.

Postawa wobec napojów alkoholowych ujawnia istotną prawdę o każdym człowieku. Jest odwzorowaniem osobistej hierarchii wartości, stopnia wewnętrznej wolności i panowania nad sobą. Uciekanie się do alkoholu w trudnych sytuacjach życiowych czy też traktowanie go jako sposobu na ukrycie własnych słabości, to wyraźny sygnał wkraczania na drogę uzależnienia.

Duszpasterstwo i apostołstwo trzeźwości są odpowiedzialnością Kościoła na wyzwania, jakie płyną z nadużywania alkoholu. Kościół przypomina o wartości cnoty trzeźwości i wzywa do jej ochrony. Istotą cnoty trzeźwości jest nie tyle właściwa miara w spożyciu, ile łatwość życia w abstynencji. Stąd płynie zachęta, by w sierpniu całkowicie zrezygnować z alkoholu.



Najważniejszą rolę w kształtowaniu właściwych postaw wobec alkoholu odgrywa rodzina. Kiedy dzieci będą widzieć, że ich matki i ojcowie potrafią żyć bez alkoholu, będą ich naśladować. Jeżeli zaś będą obserwować rodziców upijających się, topiących w alkoholu problemy, jedynie w nim szukających odpoczynku i relaksu, to również w świadomości dzieci alkohol stanie się głównym sposobem radzenia sobie z trudami życia.

W zbyt wielu domach alkohol jest nieodłącznym elementem codziennego życia. Martwią dane dotyczące zwłaszcza ludzi młodych, wielu z nich regularnie się upija. Problemem jest także pobłażliwy stosunek rodziców do spożywania alkoholu przez dzieci. Usprawiedliwianie synów i córek, przyzwalanie na weekendowe upijanie się, to otwieranie drzwi przed przyszłymi dramatami, które nie pojawiają się nagle, lecz narastają powoli, kumulując wiele pozornie nieistotnych wydarzeń. Problem dotyczy również ciężarnych kobiet. Każda nawet najmniejsza ilość alkoholu jest ogromnym zagrożeniem dla życia i zdrowia dziecka, które rozwija się pod sercem matki! Zachowanie abstynencji w stanie błogosławionym i podczas karmienia jest jednym z najważniejszych egzaminów w życiu.

Pasterze Kościoła katolickiego apelują do rodzin: Bądźcie szkołami trzeźwości! Kształtowaniu dojrzałych postaw wobec alkoholu mają sprzyjać głęboka wiara, autentyczne więzi rodzinne i pozytywne wsparcie dla młodzieży. Na drodze do wychowania w trzeźwości rodziny nie mogą być jednak same, potrzebują bezpiecznego i przyjaznego środowiska, społeczeństwa, w którym nie ma przyzwolenia na spożywanie alkoholu przez nieletnich.

Już od wielu lat w naszej Ojczyźnie praktykowana jest abstynencja w miesiącu sierpniu. Zaproszeni są do niej wszyscy ludzie dobrej woli. To nie prawda, że do abstynencji szczególnie zobowiązani są alkoholicy. Oni często nie kontrolują swoje picia. Nie rzadko nie widzą w tym problemu. To właśnie ludzie nie mający problemu z nadmiernym spożyciem alkoholu zaproszeni są do abstynencji. Poprzez w pełni dobrowolne odstawienie alkoholu na jakiś czas można złożyć osobisty dar w intencji budowy trzeźwego społeczeństwa. Jest to dar, o który w sposób niemy woła wielu alkoholików. Niech to wołanie poruszy serca wszystkich ludzi, którzy pragną budować nową kulturę życia.

Niech otworzy umysły, by pozwalały postrzegać sierpniowy dar abstynencji jako narzędzie troski o duszę i zdrowie, godność i wolność, o rodzinę i pracę każdego człowieka.

Idą...



**KSIĄDZ
WŁODZIMIERZ
LEWANDOWSKI**

*Czym innym jest
wiedzieć, a czym in-
nym przeżyć.*

Mając przed sobą pięć informacji na wiadomy temat zapytałem zdesperowany, czy już nic innego w Kościele się nie dzieje. Z pomocą przyszedł wirtualny znajomy z diecezji przemyskiej. „15.07 – Wejście XXXIII Przemyskiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę. Pozdrawiam :)” – odpisał ks. Damian Noga. Na pozdrowienie odpowiadam kilkoma refleksjami.

Mało kto zdaje sobie sprawę z tego, że za fenomenem polskiego pielgrzymowania stoi olbrzymia machina organizacyjna. Aby tysiąc osób mogło przejść ileś tam set kilometrów, przynajmniej kilkadziesiąt trzeba zaangażować w różnych służbach. Od ojca duchownego zaczynając, dalej głoszących konferencje, prowadzących śpiew (czyli specjalistów od przekładania każdego rytmu na cztery czwarte), modlitwy i przygotowujących liturgię. A że nie samą modlitwą pielgrzym żyje potrzebna jest jeszcze służba medyczna, kwatermistrzowska, transport, jakaś aprowizacja po drodze, osoby odpowiedzialne za nagłośnienie, wreszcie najbardziej widoczni – czyli kierujący ruchem. O nich mówi się, że nie idą, ale biegną z pielgrzymką. Zwłaszcza kierujący przed krzyżem. Oczywiście wszystkie służby rekrutują się spośród osób, które zgłosiły swój udział w pielgrzymce, swoją posługę zaczynając z reguły kilka tygodni przed jej rozpoczęciem.

Czemu akurat o nich piszę? Przed laty mówiło się, że pielgrzymka idzie sama. Coś w tym było. Ksiądz odprawił Mszę świętą i powiedział kazanie, resztę organizowali przewodnicy. Wokół nich skupiało się życie pielgrzyma. Bywały zresztą rejony (na przykład Kalwaria Zebrzydowska), gdzie pójście na pielgrzymkę z przewodnikiem było formą inicjacji w dorosłe życie. Dzieckiem jeszcze będąc patrzyłem na nich z podziwem. Nie dość, że nigdy nie byli zmęczeni, nie mieli odcisków na nogach, to w dodatku znali masę pieśni w wersjach dawno już zapomnianych. Od bardziej do mniej pobożnych. Do dziś na przykład nie mogę zrozumieć dlaczego w popularnym żaczku jedenasty był Duch Święty.

Na zmiany w pielgrzymowaniu miały wpływ dwa czynniki. Masowość (w szczytowym okresie pielgrzymka warszawska liczyła przeszło siedemdziesiąt tysięcy osób) i nagłośnienie. Tak wielkie grupy nie mogły już iść niejako samopas. Wymagały zorganizowania. Organizacja zaś, wsparta nagłośnieniem, pozwoliła uczynić z pielgrzymek prawdziwe rekolekcje w drodze. Pozwalają one doświadczyć prawdy w zwykłym duszpasterstwie umykającej. Nie, żeby o niej nie mówiono. Ale czym innym jest wiedzieć, a czym innym przeżyć. To prawda o Kościele, będącym ludem „w drodze”. „Dopóki zaś tu na ziemi Kościół pielgrzymuje z daleka od Pana, uważa siebie jakby za wygnańca, tak aby szukać i rozmyślać o tym, co jest w górze, gdzie przebywa Chrystus zasiadający po prawicy Boga, gdzie życie Kościoła ukryte jest w Chrystusie w Bogu, aż do chwili, gdy ze swoim Oblubieńcem ukaże się w chwale (...) Kościół wśród prześladowań świata i pociech Bożych podąża naprzód w pielgrzymce, głosząc krzyż i śmierć Pana, aż przyjdzie.” Pięknie ujęła tę prawdę Konstytucja Dogmatyczna o Kościele Soboru Watykańskiego II.



Pielgrzymka Diecezji Sosnowieckiej – grupa żółto-niebieska

Czytając o pociechach Bożych przypomniałem sobie rozmowę na jednej z pielgrzymek. Proszę księdza, czy ich naprawdę nic nie boli, że latają tacy uśmiechnięci jakby dopiero co z domu wyszli – zapytała wskazując na krzątających się porządkowych najwyraźniej zmęczona pątniczka. Ale proszę pani, odpowiedziałem jej podczas konferencji, oni są tak zajęci służbą pielgrzymom, że nie mają czasu myśleć o tym, czy ich cokolwiek boli.

Tę ostatnią myśl dedykuję wszystkim służbom pielgrzymkowym. Tym w drodze i tym, które wyruszą. Z podziękowaniem za trud, umożliwiające przeżycie rekolekcji. I za uśmiech na twarzy. Dla wielu padających ze zmęczenia będący prawdziwą pociechą od Boga.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. W tym tygodniu obchodzimy:

- we wtorek – **Święto Przemienienia Pańskiego** – przypominające nam wydarzenie na górze Tabor, gdy Jezus ujawnił swoje bóstwo wobec trzech wybranych uczniów. W ten sposób pomógł im przyjąć w przyszłości prawdę o swoim zmartwychwstaniu. W naszej parafii jest to **Dzień Odpustu**. Msze Święte o godzinie 7⁰⁰, 9⁰⁰, 11⁰⁰ i 18⁰⁰ (Suma Odpustowa). Serdecznie zapraszamy wszystkich parafian i gości. Za pobożny udział we Mszy św. w tym dniu uzyskać można odpust zupełny na zwyczajnych warunkach. Należy w tym celu być wolnym od przywiązania do jakiegokolwiek grzechu (nawet lekkiego), przebywać w stanie łaski uświęcającej, przyjąć Komunię Św. i pomodlić się w intencjach Ojca Świętego;
- w czwartek – **Święto Rocznicy Poświęcenia Bazyliki Katedralnej w Sosnowcu**;
- w piątek – **Święto Św. Teresy Benedykty od Krzyża**. Z wykształcenia była filozofem. Nawróciła się

na chrześcijaństwo w wieku 30 lat, wstąpiła do karmelu. Oddała życie w obozie zagłady w Auschwitz. Jest patronką Europy;

- w sobotę – **Święto św. Wawrzyńca**, diakona Kościoła rzymskiego. Zginął męczeńską śmiercią w 258 roku.

2. W piątek, 9 sierpnia, z Olkusza wyruszy **XXII Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę**. Nasza grupa dołączy do pielgrzymki w dniu następnym, tj. 10 sierpnia. Pielgrzymowanie rozpoczniemy od Mszy św. w Sanktuarium w Skalce o godz. 8³⁰. Wciąż można się jeszcze zapisać. Wszystkich wybierających się na pielgrzymkę zapraszamy na **spotkanie przedpielgrzymkowe** w środę, 7 sierpnia, po wieczornej Mszy św., tj. ok. godz. 18⁴⁰. Na spotkaniu tym m.in. rozdawane będą identyfikatory, śpiewniki i chusty pielgrzymkowe, w związku z czym prosimy o obowiązkowe podejście do obecności.

3. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

5 – 11 sierpnia 2013 r.

5 sierpnia – poniedziałek

- 7⁰⁰ + Józef Piątek – 29. Msza gregoriańska.
18⁰⁰ + Jerzy Pietrek – od Marii Kołodziej, Zdzisławy i Tadeusza Lis z rodziną.

6 sierpnia – wtorek

- 7⁰⁰ 1) + Jerzy Pietrek – od córki z rodziną.
2) + Józef Piątek – 30. Msza gregoriańska (koniec).
9⁰⁰ + Daniela, Czesław Trawińscy; Stefania, Franciszek Kuśmierscy.
11⁰⁰ + Marian Kuśmierski; Maria i Bronisław Kuśmierscy.
18⁰⁰ SUMA ODPUSTOWA – Jubileusz 25-lecia kapłaństwa Księdza Proboszcza.

7 sierpnia – środa

- 7⁰⁰ + Marek Kurek – od siostry Urszuli z mężem.
18⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

8 sierpnia – czwartek

- 7⁰⁰ + Stefan Ćmak – od córki Wandy i wnuczka Adama.
18⁰⁰ + Jerzy Pietrek – od Zenony i Bogumiła Fiutak, Marioli i Ryszarda Dubik z rodziną.

9 sierpnia – piątek

- 7⁰⁰ + Stefan Ćmak – od rodziny Grzebieluchów.
18⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

10 sierpnia – sobota

- 7⁰⁰ + Stefan Ćmak – od rodziny Podsiadłych.
18⁰⁰ + Zenobia Dąbrowska – od Korczyńskich i Perkowskich.

11 sierpnia – niedziela

- 7⁰⁰ + Jerzy Pietrek – od żony.
9⁰⁰ 1) + Piotr Rus.
2) + Małgorzata Milejska (1. r. śmierci); Marianna Półkoszek (3. r. śmierci); Jerzy Półkoszek (33. r. śmierci).
11⁰⁰ Chrzest.
18⁰⁰ + Andrzej Karoń – od mamy i siostry Aleksandry z rodziną.